

Na siłę – Paula Biskup

Żadnych słów
Z Twoich ust
Nie wyciągnę na siłę
Ani rusz
Zostań tu
Aż twoja niepewność minie
Nie oglądaj
Się za siebie na mnie patrz
Nadal tu jestem
Czekam na Ciebie
I wciąż boję się spuścić Cię z oczu
I wciąż wolę byś nie miał wyboru
I widział już tylko mnie
To jedyne czego chcę
Przeraża mnie, gdy myślę o Tobie
I jakiegokolwiek innej osobie
Najbardziej mnie boli,
Gdy nie mam kontroli
Mógłbyś wreszcie
Skrócić przestrzeń między nami
Zapomnieć o nich
Zostańmy sami
Już nie chcę
Prosić więcej o uwagę
Niech wszystko to o czym śnię
Wydarzy się naprawdę
Dobrze wiem
Nie da się
Tego po prostu wywołać
Mimo to
Nie mam dość
Nadal będę próbować
Już tak blisko
Już Cię prawie w garści mam
Czemu jak piasek
Uciekasz przez palce?

I wciąż boję się spuścić Cię z oczu
I wciąż wolę byś nie miał wyboru
I widział już tylko mnie
To jedyne czego chcę
Przeraża mnie, gdy myślę o Tobie
I jakiegokolwiek innej osobie
Najbardziej mnie boli,
Gdy nie mam kontroli
Mógłbyś wreszcie
Skrócić przestrzeń między nami
Zapomnieć o nich
Zostańmy sami
Już nie chcę
Prosić więcej o uwagę
Niech wszystko to o czym śnię
Wydarzy się naprawdę
Nie ma się czego bać
Na wszystko przyjdzie czas
Poczekam
I doczekam
Choćby za tysiąc lat
Choćby się skończył świat
Poczekam
Nie uciekaj
I wciąż boję się spuścić Cię z oczu
I wciąż wolę byś nie miał wyboru
I widział już tylko mnie
To jedyne czego chcę
Przeraża mnie, gdy myślę o tobie
I jakiegokolwiek innej osobie
Najbardziej mnie boli,
Gdy nie mam kontroli
Mógłbyś wreszcie
Skrócić przestrzeń między nami
Zapomnieć o nich
Zostańmy sami
Już nie chcę
Prosić więcej o uwagę
Niech wszystko to o czym śnię
Wydarzy się naprawdę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych